



Pan Ryszard z Iławy dokarmia dzikie i wolno żyjące zwierzęta. I tak codziennie od 20 lat! [ZOBACZ WIDEO]

data aktualizacji: 2025.03.05



„Jeśli kochasz zwierzęta, to kochasz życie. Jeśli szanujesz życie, szanujesz wszystko, co żyje” - tak pisał Henry Beston w „The Outermost House”. Zwierzęta kocha z pewnością pan Ryszard Sochacki z Iławy - a ma ich pod swoimi skrzydłami setki!

To wolno żyjące koty, a także wiewiórki, łabędzie, gołębie, kawki - i wiele innych gatunków ptaków.

Jak mówi iławianin, nie dąży do osławiania tych zwierząt, ale one, pod wpływem niezłomnej regularności iławianina, przyzwyczajają się do swojego opiekuna i jego dziennego harmonogramu. Spodziewają się codziennych wizyt i pan Ryszard nie musi na nie długo czekać.

- Zaczęło się od bardzo małej „trzędki”, wówczas jeszcze mieszkałem na Gajerku i tam dokarmiałem wolno żyjące koty - opowiada nam iławianin. - Później dochodziłem do lasku, który znajduje się przy ulicy

Biskupskiej, tam zacząłem dokarmiać ptaki i wiewiórki. Następnie stopniowo przedłużałem tę trasę. Za specjalnie nie chodzę, ale z czasem, z chodzikiem, docierałem coraz dalej. A tam były następne zwierzęta, i następne, i następne... Tak się to rozszerzało, że z czasem pół Iławy zacząłem obchodzić z tym chodzikiem! - uśmiecha się.

„NIE MAM SUMIENIA, ŻEBY JE KIEDYKOLWIEK ZOSTAWIĆ!”

Zaczyna już o 6:00, 6:30 - codziennie! Pojawia się we wspomnianym lasku na ulicy Biskupskiej, gdzie urządził dwie „stołówki”, nad Jeziorakiem i nad rzeką Iławką. We wszystkich tych miejscach dokarmia łącznie setki zwierząt.

- Są karmione codziennie i nie mam sumienia, żeby je kiedykolwiek zostawić! Zdarzało się, że było -20 i mówię sobie: o, przy takiej temperaturze to sobie poleżę. Ale poleżałem chwilę, a dłużej już mi nie pozwoliło sumienie, bo im przy takiej temperaturze to jedzenie jest tym bardziej potrzebne. Więc musiałem pójść nakarmić to całe stadko - opowiada.

Kiedyś swoją około 10-kilometrową trasę pokonywał pieszo, z chodzikiem. Ale nogi zaczęły odmawiać posłuszeństwa - i pan Ryszard w końcu przesiadł się na elektryczny skuter, który sobie bardzo chwali. Teraz codzienny objazd kończy się o 11-12, wcześniej obchód trwał nawet do 14! A od 16 jest jeszcze przecież dokarmianie wolno żyjących kotów w sąsiedztwie.

WIERNE ŁABĘDZIE I INTELIGENTNE KAWKI

- Ja zawsze ze zwierzętami miałem do czynienia. W domu mam jednego podopiecznego, Rudzika. Jest przepięknej urody, z białą dekoracją, to wzięty ze schroniska, powypadkowy kot, niewychodzący. Ma podobno 5 lat, a rozpieszczony jest po prostu do granic możliwości. W domu ma dwa fotele, a ja jeden! Ale to mój kot, mój przyjaciel zresztą - mówi pan Ryszard.

Szczególna historia związana jest też z pewnym wolno żyjącym podopiecznym.

- Łabędź Kuba, znamy się już 15 lat! On sam musi już więc mieć co najmniej 18, bo gdy go poznałem, był już z młodymi i z samicą, Gosią, a łabędzie osiągnają dojrzałość najwcześniej w 3. roku życia. Pięć lat temu tej Gosi ktoś obciął łeb, niestety u nas jest takie społeczeństwo, jakie jest... I Kuba został sam. Samotny był. Potem zjawiała się druga samica i "podrywała go", ale Kuba absolutnie nie reagował, uparty był jak piorun! A te podchody trwały 10 dni, po czym "skumali się" - opowiada łabędzią miłosną historię pan Ryszard. - Łabędzie mają to do siebie, że się łączą w pary na całe życie, a żyją bardzo długo, ponad 40 lat. Najstarszy w Polsce, co jest potwierdzone, żył 46 lat.

A najbardziej inteligentne są według pana Ryszarda... kawki. Przewyższają pod tym względem choćby gołębie, bo te w przeciwieństwie do kawek nie potrafią przytrzymywać pożywienia. No i kawki nieraz swoją przewagę wykorzystują, bo potrafią gołębiom taki posiłek "podprowadzić"! Każdy dzień przynosi nowe obserwacje, a te sprawiają ławianinowi, z wykształcenia geografowi, dużo przyjemności.

- Mam zajęcie na cały dzień! - mówi i nawet podejrzewa, że dzięki temu unika wizyt u lekarzy.

DLA ZWIERZĄT ZAWSZE PEŁNE TORBY

Samych ziaren dla gołębi pan Ryszard kupuje trzy worki miesięcznie. Coś czasem dorzuca ludzie dobrej woli - takie wsparcie jest zawsze mile widziane.

- Kiedyś było więcej takich osób, które mi pomagały, dziś jest mniej. Ale jest np. Pan Piotr, który raz na tydzień kupuje mi sześć puszek karmy dla kotów, bardzo mi pomaga Pani Mariola - ona kiedy kupuje, to najczęściej od razu 20 puszek. Jeszcze Kasia te

puszki kupuje, w zasadzie trzy osoby pomagają w ten sposób. Różne osoby zbierają też chleb, bułki. Dostają je ze sklepu, piekarni i od osób z sąsiedztwa. Zbierają ten chleb i wieszają na płocie. A nie są to żarty, bo codziennie potrzebuję całej dużej torby!

Czy chleb nie szkodzi?

- No właśnie - rozpoczyna pan Ryszard. - Czasem to jest na zasadzie: ktoś wie, że dzwonią, ale nie wie, w którym kościele. Mam 11 książek popularnonaukowych dotyczących ptaków i w żadnej nie jest napisane, że nie wolno karmić chlebem. A w dwóch jest nawet napisane: kaczki jedzą chleb. Pan dyrektor zoo w Warszawie, który jest ornitologiem, wypowiadał się na ten temat - oni również karmią chlebem. Ptaki mogą chorować wtedy, kiedy się je karmi cały czas tylko białym chlebem - a takiego właściwie już się u nas nie uświadczy, praktycznie wszystkie są z dodatkami. Biały chleb rzeczywiście nie zawiera mikroelementów, które są potrzebne do budowy skrzydeł - taki ptak może zachorować na tzw. anielskie skrzydło - końcówki lotek ustawiają się pionowo do tułowia, krzywo rosną i ptak traci zdolności lotne.

To samo z dokarmianiem przez cały rok - pan Ryszard nie zgadza się, że prowadzi to do utraty przez zwierzęta zdolności samodzielnego przetrwania w naturalnym środowisku. Jak mówi, na pewno sobie poradzą. A on, **póki może, będzie pomagał. Jeśli chcecie się włączyć, możecie podarować karmę dla kotów albo ziarna dla ptaków** - pana Ryszarda spotkacie np. około 9:15 nad rzeką Iławką niedaleko Kuźni talentów. Tutaj właśnie rozmawialiśmy - a nagranie wideo zobaczcie poniżej.

Tekst: Marta Chwałek.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77498-pan-ryszard-z-ilawy-dokarmia-dzike-i-wolno-zyjace-zwierzeta-i-tak-codzien-nie-od-20-lat-zobacz-wideo>